

WSTĘP

Medycyna i etyka to dwie dyscypliny, które są znacznie starsze od chrześcijaństwa. Gdy wczesne chrześcijaństwo dopiero inicjowało działania zmierzające do właściwego samookreślenia się jako nowo powstałej wspólnoty religijnej, uczeni zajmujący się sztuką leczenia lub etyką mogli odwoływać się do wielowiekowej tradycji i imponującego dorobku swych poprzedników. Rodzące się chrześcijaństwo zastało niejako obie dziedziny traktujące o człowieku, które mimo różnorodności szkół i wielorakich teorii eksplorowały właściwe ich przedmiotowi obszary rzeczywistości. Medycyna i etyka zdają się od zarania powiązane ze sobą. O ile możliwe byłoby istnienie etyki bez związku z medycyną, bez znaczącej szkody dla teorii moralnej, o tyle uprawianie sztuki leczenia bez odniesień do etyki może powodować poważne konsekwencje. Gdyby starożytna dyscyplina, ukierunkowana na pomoc chorym, była wyzuta z ideałów moralnych, zatracalaby swój nacechowany troską o człowieka, głęboki humanistyczny wymiar.

Dzieje medycyny, podobnie jak dzieje etyki lub myśli chrześcijańskiej, są fenomenem istniejącym równolegle, poniekąd drugoplanowym i nie zawsze zauważalnym na tle wielkiej polityki, burzliwych wydarzeń, przełomowych dla losów świata. Niniejsza książka próbuje odtworzyć moralny klimat, jaki towarzyszył początkom chrześcijaństwa. Stanowi próbę zrelacjonowania przekonań i poglądów na tematy związane z etyką w obrębie uprawiania sztuki leczenia, przy czym wczesne chrześcijaństwo jest punktem odniesienia prowadzonych analiz. Logika pracy jest ukierunkowana na odsłonięcie ewentualnych różnic oraz zależności między chrześcijaństwem a poglądami przedchrześcijańskimi. W epoce, w której życie nie było co prawda tak bardzo zdominowane przez medycynę jak współcześnie, ludzie, podobnie doświadczający chorób i dolegliwości, korzystali z fachowej pomocy. Stosowano w takich przypadkach rozmaite interwencje medyczne, z których jedne oceniano jako dobre, inne

zaś jako złe. Opinie na ten temat pochodzą od samych znawców sztuki leczenia, nie brak też ocen wyrażanych przez filozofów, przedstawicieli religii, prawa; także obowiązujące podówczas obyczaje są wyrazem przekonań moralnych panujących w starożytnych społecznościach. Niektóre podnoszone wtedy problemy moralne można odnieść do współczesnych debat z zakresu bioetyki.

Zauważane w starożytności przejście od idei niechrześcijańskich do chrześcijańskich, to długi proces, trwający wieki, który wewnątrz ewoluował. Dziś, żyjąc w epoce społeczeństw określanych nieraz mianem post-chrześcijańskich, warto się zastanowić, dlaczego poglądy chrześcijańskie, niejednokrotnie kontestowane, przed wiekami znajdowały zrozumienie i posłuch. Strategia pracy zmierza do właściwego uchwycenia tego, co dwa tysiące lat temu nie było jeszcze sędziwą tradycją, kiedy chrześcijaństwo wręcz raczkowało i nie rokowało nadziei, że stanie się dominującą religią na światowej arenie, lecz próbowało określić własną tożsamość. Nie trzeba specjalnie wykazywać, iż wczesne chrześcijaństwo w wielu aspektach różniło się od chrześcijaństwa współczesnego; podobne prawidła dotyczą także medycyny, którą trafnie określono mianem „siostry filozofii” – by użyć porównania ukutego przez Tertuliana. Promowane dziś w różnych gremiach standardy postulują postrzeganie sztuki leczenia raczej jako „siostrę ekonomii”, nastawioną na działalność li tylko usługową i dochodową, odsuwając na dalszy plan jej starożytne dziedzictwo.

Zaproponowany w tytule podział na poglądy przedchrześcijańskie i wczesnochrześcijańskie zakreśla spektrum poszukiwań i wskazuje na punkt ciężkości znajdujący się na styku etyki zastanej i formułowanej przez nową podówczas religię. Przyjęte określenie „przedchrześcijański” obejmuje swym zakresem politeistyczne starożytne religie. W obszarze zainteresowań znajduje się także monoteistyczny judaizm, z którym chrześcijaństwo jest w szczególny sposób powiązane. Poza tym termin „przedchrześcijański” nie tyle będzie się odnosić do chronologii, ile do tradycji. Niektóre bowiem przytaczane poglądy pojawiały się po zaistnieniu chrześcijaństwa, czasem w dyskusji z nim, ale radykalnie różniły się od niego i odwoływały się do poza-chrześcijańskiego sposobu myślenia.

Poszukiwania, których wynikiem jest niniejsza rozprawa, zmierzają do odkrycia prawdy historycznej, odtworzenia starożytnych wzorców moralnych w świetle faktów i zachowanych dokumentów. Zastosowano więc metodę historyczno-analityczną. Obok prób dotarcia do źró-

deł historycznych ważne jest wierne przedstawienie i przeanalizowanie poszczególnych poglądów lub zjawisk, które mają istotne znaczenie dla omawianych kwestii. Nie każde zagadnienie jest równie bogato reprezentowane w źródłach; czasem trzeba odwołać się do opracowań, komentarzy lub hipotez. W przypadku wczesnego chrześcijaństwa trudność sprawiają stanowiska nietypowe. Obok głównego nurtu często pojawiały się poglądy nieortodoksyjne lub skrajne, właściwe swoiście pojętemu neofityzmowi. Z drugiej strony nie lada trudność sprawia wielowymiarowość i niejednorodność przedchrześcijańskiego świata.

Niniejsza dysertacja jest próbą zarysowania ogólnego obrazu etyki medycznej w starożytności. Oczywiście selekcja zagadnień jest nieodłącznym elementem procesu naukowych dociekań, tym bardziej że literatura starożytna jest niezwykle bogata. Szczególnie istotne będą świadectwa o charakterze normatywnym. Zwraca uwagę złożoność źródeł – od literatury prawnej, przez traktaty medyczne, filozoficzne lub teologiczne, po prywatną korespondencję lub nawet napisy nagrobne. Niektóre informacje dotyczące starożytnej medycyny można czerpać z artefaktów, malowideł na wazach lub amforach, zachowanych freskach bądź cmentarnych rzeźbach. Przedstawiciele medycyny pozostawili po sobie głównie podręczniki instruujące o metodach leczenia, z rzadka można w nich odnaleźć relacje lekarzy dotyczące ich własnej praktyki. Z kolei teksty opisujące proces leczenia widziany oczami pacjenta przedstawiają na ogół bolesną terapię i jej niewspółmierne do efektów koszty. Inny jeszcze charakter mają dokumenty jurydyczne, apologetyczne lub doktrynalne. Wiedza dotycząca podejmowanych tutaj tematów pochodzi więc z różnych źródeł. Czasem interesujące poglądy odnaleźć można na marginesach prac poświęconych tematom dalekim od medycyny i etyki. Wobec ogromu materiału badawczego oraz faktu, że etyką podówczas zajmowali się ludzie o różnych światopoglądach i rodowodzie, wymagana jest ostrożność przy formułowaniu ostatecznych wniosków.

Termin „starożytność” jest niezwykle pojemny. W celu zobrazowania niektórych zagadnień wykorzystane zostaną najstarsze dostępne źródła. Interesujące nas poglądy, szczególnie przedchrześcijańskie, formowały się w ciągu wieków w dużych odstępach czasu i nieraz bez wyraźnego powiązania. Przykładowo, trudno byłoby udowodnić bezpośredni związek między Kodeksem Hammurabiego a greckim ustawodawstwem. W tym kontekście może się oczywiście pojawić zarzut, iż chrześcijanie pierwszych stuleci nie znali takich czy innych tradycji moralnych lub praw-

nych, warto je jednak przytoczyć w celu potwierdzenia, w szerszej perspektywie historycznej, prawdziwości lub wskazania na bezpodstawność tezy o nowatorskim wymiarze poglądów moralnych głoszonych przez naśladowców Mistrza z Nazaretu.

W pracy wykorzystano źródła babilońskie, egipskie, żydowskie oraz – w największym stopniu – greckie i rzymskie, czyli teksty pochodzące z obszarów, na których wczesne chrześcijaństwo rozwijało się niezwykle intensywnie. Nie zawsze historycy mogą w sposób jasny odtworzyć zależności między wspomnianymi kulturami żyjącymi przez stulecia obok siebie. Związane z tym spory toczone przez historyków, filologów czy egzegetów zostaną pozostawione rozstrzygnięciom specjalistów z konkretnych dziedzin. Cezurą wyznaczającą kres badań jest koniec okresu noszącego miano późnego antyku, kiedy chrześcijaństwo zaczynało już nabierać wczesnośredniowiecznych znamion.

Książka składa się z czterech części. Pierwsza z nich wprowadza w zagadnienia związane z uprawianiem starożytnej sztuki leczenia oraz z fundamentalnymi założeniami etyki medycznej, jakie wypracowano w środowiskach przedchrześcijańskich. Mowa tu będzie o związkach religii z leczeniem, o hipokratejskich wzorcach medycyny, o powiązaniach medycyny i filozofii. Następnie przedstawione zostaną wczesnochrześcijańskie poglądy dotyczące medycyny, sprawy budzące niepokoje oraz dobrodziejstwa postrzegane w wywodzącej się z pogaństwa umiejętności. Opisane zostaną ponadto różnorodne zjawiska związane ze stosowaniem sztuki leczenia w indywidualnym życiu chrześcijan oraz we wspólnotowej działalności Kościoła.

Część druga zawiera pięć rozdziałów, które dotyczą problematyki ludzkiej prokreacji i wychowania potomstwa. Wśród tematów pojawią się kwestie etyczne związane z aborcją oraz częstą w starożytności praktyką porzucania niemowląt. Analizie poddano także zagadnienia antropologiczne związane z początkami ludzkiego życia, antykoncepcji oraz niepłodności.

Część trzecia składa się z dwóch rozdziałów, które dotyczą problematyki etycznej oceny rezygnacji z leczenia oraz kwestii eutanazji i działań samobójczych.

Prezentację zagadnień szczegółowych zamykają dwa rozdziały części czwartej, która stanowi swoiste uzupełnienie i zawiera tematy o drugorzędym znaczeniu w stosunku do wcześniej przedstawionych dotyczących ludzkiego życia lub śmierci, czyli takich, których ciężar gatunko-

wy problemów moralnych jest największy. Podjęte tu zostały kwestie komunikowania prawdy w ramach praktyki lekarskiej oraz zagadnienie kastracji, jako przykładu praktykowanej w starożytności pozamedycznie motywowanej interwencji medycznej. Jak widać, najczęściej miejsca zajmują problemy z obszaru etyki medycznej, w których ludzka egzystencja jawi się na granicy życia i śmierci. Są to zagadnienia najistotniejsze do zrozumienia etycznego oblicza przedchrześcijańskiej i wczesnochrześcijańskiej sztuki leczenia.

Tematy z zakresu starożytnej etyki medycznej pojawiają się w wielu interesujących pracach naukowych. Najczęściej analizom poddawane są szczegółowe problemy moralne. Trudno sporządzić pełną listę uczonych zajmujących się tą intrygującą tematyką. Wśród autorów obcojęzycznych z pewnością na uwagę zasługują prace: L. Edelsteina, H. E. Sigerista, D. W. Amundsena, P. Browna, P. Carricka, J. Jouanna, V. Nuttona, O. Temkina, K. Kapparisa, T. S. Millera. Natomiast na polskim gruncie warto zwrócić uwagę na prace A. Bednarczyka, D. Musiał, E. Wipszyckiej, S. Longosza, M. Starowiejskiego, M. Wojciechowskiego, R. Otowicza, J. Naumowicza, A. Muszali. Wymienieni autorzy reprezentują różne dyscypliny nauki. Rezultaty ich badań zostały spożytkowane w niniejszej dysertacji, która jest próbą całościowego przedstawienia najważniejszych zagadnień z zakresu etyki medycznej w starożytności i w której szczególnej analizie poddano przedchrześcijańskie i wczesnochrześcijańskie wzorce moralne. W rozprawie zebrano wiadomości rozproszone w licznych źródłach i opracowaniach. Nadto w trakcie prowadzonego studium udało się dotrzeć do wielu ciekawych faktów – które dotąd uchodziły uwadze badaczy – pozwalających lepiej zrozumieć rozmaite zjawiska moralne w owych odległych czasach. Odnotowania wymaga także niedawna publikacja kolekcji pism Hipokratesa, w tłumaczeniu i opracowaniu M. Wesolego, która ukazała się w serii Biblioteka antyczna. Obiecujące są zapowiedzi kolejnych publikacji dzieł starożytnego mistrza sztuki leczenia. Należy mieć nadzieję, że zarówno one jak i pozostałe prace badaczy starożytności będą zachętą do dalszych studiów z zakresu etyki medycznej.

